

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
MODERNIZACJI I ROZWOJU POLICJI,
STRAŻY GRANICZNEJ,
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
I SŁUŻBY OCHRONY PAŃSTWA
(NR 9)
z dnia 19 listopada 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa (nr 9)

19 listopada 2024 r.

Podkomisja stała do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Króla (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja ministra spraw wewnętrznych i administracji, i komendanta głównego Straży Granicznej na temat potrzeb modernizacyjnych w obiektach Straży Granicznej.

W posiedzeniu wzięli udział: **Renata Leoniak** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz **gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu: **Anna Ornat i Kamila Pawluczuk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa.

Porządek dzienny obejmuje informację ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz komendanta głównego Straży Granicznej na temat potrzeb modernizacyjnych w obiektach Straży Granicznej, ze szczególnym uwzględnieniem granic wewnętrznych.

Witam serdecznie na posiedzeniu naszej podkomisji panią generał Wioletę Gorzkowską, zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej. Witam serdecznie panią Renatę Leoniak, zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, oraz witam panią pułkownik Edytę Gaszyńską, zastępcę dyrektora Biura Techniki i Zaopatrzenia w Komendzie Głównej Straży Granicznej.

Przechodzimy do porządku dziennego. Zakładam, że uwag do porządku nie ma. I oddaję głos... Nie wiem, czy najpierw ministerstwo, czy pani generał? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Leoniak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tak króciutko. Pani generał przygotowała prezentację, więc za chwilę wszystko dokładnie przedstawi i omówi. Natomiast wczoraj, bodajże wpłynęła informacja szczegółowa ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat potrzeb modernizacyjnych w obiektach Straży Granicznej, ze szczególnym uwzględnieniem granic wewnętrznych. Tylko tytułem wstępu jeszcze dodam, że aktualnie w związku z sytuacją, która ma miejsce na granicy wschodniej, jak również z wejściem Polski do Schengen w 2007 roku, w zasadzie większość inwestycji, zapotrzebowania na zakup sprzętu różnego rodzaju koncentrowało się na granicę wschodnią z oczywistych względów – stąd ta granica wewnętrzna wymaga teraz też zwrócenia uwagi i większego zainteresowania, doposażenia. Także mamy tego świadomość. A tak jak już wspominałam, szczegółowe informacje przedstawi pani komendant. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Dziękuję, pani dyrektor. Rzeczywiście wczoraj informacja wpłynęła. Dziękuję za to. Wszyscy posłowie otrzymali drogą mailową.

Rzeczywiście, przygotowując plan pracy na ten rok, na drugie półrocze chcieliśmy skupić się na tych granicach wewnętrznych, ponieważ placówki i funkcjonariusze zwracają na to uwagę, kiedy spotykamy się z nimi, rozmawiamy. Rzeczą oczywistą jest, że koncentrujemy się na granicy wschodniej. Wszyscy wiemy, co się dzieje. Natomiast były już posiedzenia poświęcone tej granicy wschodniej. Na bieżąco jesteście państwo też atakowani – w cudzysłowie oczywiście – przez media, które przekazują na bieżąco informacje, co się dzieje na wschodniej granicy. Wiemy również o tych inwestycjach, gigantycznych kwotach, które zostały przekazane na uszczelnienie wschodniej granicy. Natomiast właśnie dzisiaj chcieliśmy skupić się na tym, żeby porozmawiać o tych granicach wewnętrznych i potrzebach modernizacyjnych, które również są wielkie – ponieważ po zapoznaniu się z tą informacją ministra wiemy, że potrzeby są duże i liczone już nawet nie w milionach.

I oddaję głos pani generał, bardzo proszę.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przede wszystkim dziękuję za możliwość przedstawienia potrzeb infrastrukturalnych Straży Granicznej. W świetle obecnych i przyszłych zadań Straży Granicznej te inwestycje budowlane są naszym wyzwaniem strategicznym i jak celnie zostało ujęte w temacie dzisiejszego posiedzenia, to faktycznie nasza infrastruktura na granicy wewnętrznej, na terytorium kraju jest w zdecydowanie gorszym stanie. Oczywiście ma to związek z tym, że od momentu wejścia Polski do strefy Schengen inwestycje koncentrowały się na granicy wschodniej, bo i też były w głównej mierze finansowane ze środków Unii Europejskiej.

I to widać, szanowni państwo, po przygotowanej przez nas prezentacji. Na slajdach widać tylko wybrane placówki na granicy wschodniej. Dzięki tym środkom unijnym praktycznie wszystkie są nowe albo nowo wybudowane, albo całkowicie zmodernizowane. Odmienne sytuacja przedstawia się na granicy wewnętrznej. To też przykładowe placówki. Akurat te placówki to są placówki Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej, które, jak widać, wymagają generalnej przebudowy.

Ale zanim przejdę do przedstawienia szczegółowych informacji, pozwolę państwu, że króciutko powiem na temat organizacji Straży Granicznej, ponieważ to przybliży, ułatwi jakby nam zrozumieć układ opracowanej przez nas prezentacji.

Organami terenowymi Straży Granicznej są komendanci oddziałów. Mamy dziewięć oddziałów Straży Granicznej. Zasięg terytorialny tych oddziałów jest zaznaczony zieloną obwódką. Mamy sześć ośrodków strzeżonych dla cudzoziemców. To takie szare punkty. Mieszczą się one w Kętrzynie, w Białymstoku, w Białej Podlaskiej, w Przemyśle, w Lesznie i w Krośnie. Jeżeli chodzi o bazę szkoleniową, mamy dwa ośrodki szkolenia znajdujące się w Kętrzynie i w Lubaniu oraz Wyższą Szkołę Straży Granicznej z siedzibą w Koszalinie. Granicę morską ochrania morski oddział, w skład którego wchodzi dwa dywizjony – kaszubski i pomorski. Granicznymi jednostkami są oczywiście placówki Straży Granicznej, które wchodzi w skład oddziałów Straży Granicznej. Mamy 99 placówek, z tego 76 usytuowanych, ochraniających granicę zewnętrzną, 23 – wewnętrzną. I to są te właśnie punkciki, takie kółeczka zielone i niebieskie. No i oczywiście organ centralny – siedziba komendanta głównego mieszcząca się w Warszawie. I te właśnie zielone punkciki to są praktycznie wszystkie zmodernizowane bądź nowo wybudowane placówki Straży Granicznej.

I przechodząc do meritum, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, ja z przekorą, króciutko wspomnę o naszych potrzebach dotyczących wzmocnienia infrastruktury w ochronie granicy państwowej, bo pomimo wszystko w obecnej sytuacji geopolitycznej to są dla nas jednak cały czas priorytety i najważniejsze zadania infrastrukturalne. Przede wszystkim mam tu na myśli rozbudowę systemu nadzoru ochrony granicy państwowej, czyli tak zwanego systemu perymetrycznego. Jak państwo doskonale wiedzą, mamy już wybudowany system perymetryczny na granicy lądowej z Białorusią i na granicy z Rosją. W tej chwili trwają inwestycje w zakresie budowy perymetrii na rzecznych odcinkach granicy

z Białorusią, czyli Bug, Świsłocz i Istoczanka. Natomiast dążymy do tego, żeby systemem perymetrycznym objąć całą granicę zewnętrzną, również granice z Ukrainą. I to są nasze priorytety w tym zakresie na kolejne lata. Odcinek lądowy z Ukrainą ochraniający przez nadbużański, jak i bieszczadzki oddział Straży Granicznej. Dopełnieniem systemu nadzoru są wieże obserwacyjne. To są konstrukcje, na szczycie których umiejscowione są urządzenia optoelektroniczne, które pozwalają wykryć osoby z kilkunastu kilometrów. I one są jakby zintegrowane z systemami nadzoru, co pozwala na to, że operatorzy w centrum nadzoru mają zobrazowanie w czasie rzeczywistym nie tylko z linii granicy, ale również w strefie nadgranicznej. Mamy kilkadziesiąt takich wież. W tej chwili w ramach modernizacji budujemy pięć kolejnych na odcinku rzez Świsłocz i Istoczanka – bo tam nie ma bariery fizycznej. Natomiast potrzeby nasze dotyczą budowy kolejnych 22 wież. Głównie, jak państwo widzą na slajdzie, to dotyczy granicy z Rosją czy granicy z Białorusią.

Kolejna istotna, strategiczna inwestycja to budowa systemu radarowego polskich obszarów morskich. Czyli taka perymetria linii morskiej. Ona jakby obrazuje całą sytuację nawodną za pomocą rozmieszczonych wzdłuż wybrzeża radarów i systemów optoelektronicznych, które tutaj widzimy na slajdzie. My mamy system, ale on jest praktycznie całkowicie wyeksploatowany, nie daje gwarancji właściwego nadzoru linii morskiej – stąd zachodzi pilna potrzeba modernizacji. Potrzeby w tym zakresie oszacowaliśmy na minimum 250 mln zł; 80 mln mamy zabezpieczone ze środków unijnych. Poszukujemy źródła sfinansowania pozostałej kwoty. Pozostając jeszcze w tym obszarze, zachodzi potrzeba wybudowania, utwardzenia dróg przy linii granicy. Jak państwo wiedzą, w tej chwili rozpoczęliśmy – właściwie jesteśmy na etapie wyłonienia wykonawcy – utwardzenie terenu wzdłuż lądowego odcinka granicy z Białorusią. Natomiast to są inwestycje chyba najbardziej pożądane przez naszych kolegów, pełniących służbę w warmińsko-mazurskim i w nadbużańskim oddziale. To oczywiście by znacznie skróciło czas reakcji na dojazdy do miejsc potencjalnych prób przekroczenia granicy państwowej. Zatem to też mamy w perspektywie kolejnych lat.

Króciutko – dwie inwestycje w komendzie podlaskiego oddziału. Otóż tak, budowa obiektu kontenerowego na potrzeby służby dyżurnej w podlaskim oddziale. W tej chwili centrum operacyjne mieści się w jednym pomieszczeniu. Tam pełnią służbę nie tylko funkcjonariuszy Straży Granicznej, ale również Wojska Polskiego i policjanci. To jedno pomieszczenie nie daje tutaj odpowiednich warunków do pełnienia tej służby przez całą dobę. W związku z tym zachodzi pilna potrzeba budowy odrębnego budynku w tym zakresie. No i kolejne zadanie – stworzenie dodatkowych miejsc w podlaskim oddziale – to jest zadanie związane z prowadzoną zmianą do pragmatyki służbowej związanej z prowadzeniem służby kontraktowej. Musimy dla tych funkcjonariuszy zapewnić odpowiednie miejsca służby, magazyny broni, szatnie, suszarnie i tak dalej, praktycznie w każdej placówce oraz w komendzie oddziału.

Temat służby kontraktowej pozwala mi płynnie przejść do kolejnego obszaru naszych potrzeb związanych z modernizacją naszych ośrodków szkolenia. Oczywiście w ostatnim czasie prowadzimy intensywne działania w kierunku zwiększenia naboru do służby. Istotnym czynnikiem w tym zakresie jest proces szkolenia. Najsłabszym ogniwem, jeżeli chodzi o straż graniczną, to jest niewystarczająca ilość strzelnic oraz miejsc noclegowych. W związku z powyższym tu nasze potrzeby i najbliższe inwestycje zostaną nakierowane w tym zakresie. Jeżeli chodzi o strzelnice, Straż Graniczna posiada 11 krytych strzelnic. W tej chwili budujemy, właściwie opracowywana jest dokumentacja techniczna na budowę strzelnicy tutaj, w Warszawie, na terenie nadwiślańskiego oddziału. Natomiast mamy potrzebę budowy kolejnych trzech – począwszy od południa, w karpackim oddziale w Nowym Sączu, bo to jest jedyny oddział, który w tej chwili nie posiada własnej strzelnicy... W Białymstoku, z uwagi na to, że podlaski oddział posiada strzelnicę, ale w Augustowie, czyli w miejscowości oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów od komendy oddziału. I wreszcie w Kętrzynie, bo tam mieści się centrum szkolenia. W związku z tym, że zwiększamy nabory, to i też szkolimy więcej funkcjonariuszy. Mamy tam strzelnicę kilkuosobową, natomiast jest ona za mała, żeby przeszkolić ten cały potencjał planowany do naboru do Straży Granicznej.

Jeżeli chodzi o bazy internatowe, to pozostajemy w Kętrzynie, gdzie chcemy wybudować nowy budynek internatowy. W tej chwili baza szkoleniowa, baza internatowa daje możliwość zakwaterowania ponad 430 osób. Budowa nowego obiektu pozwoli nam zwiększyć tę możliwość o kolejne 200 miejsc noclegowych. Jak państwo widzą na slajdzie, mamy miejsce, mamy teren, tylko potrzebne są do tego środki finansowe.

Jeżeli chodzi o kolejny ośrodek – Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych w Lubaniu – tu dwie inwestycje, które mają na celu zwiększenie tego potencjału zakwaterowania. Mniejsza inwestycja na terenie OSS-u, modernizacja obiektu nr 15 na internat i większa, która dotyczy przebudowy i budowy obok nowego budynku, obiektu szkoleniowego w Szklarskiej Porębie. Tu chcemy zmodernizować tę część istniejącą, bo ona jest dość zdekapitalizowana. Natomiast chcemy obok, bo też warunki terenowe na to pozwalają, wybudować kolejny obiekt, który pozwoli nam na zwiększenie tych miejsc zakwaterowania dla słuchaczy. Bardzo istotna potrzeba, jeżeli chodzi o ośrodki szkolenia dotyczy modernizacji, przebudowy kuchni, stołówki w ośrodku szkoleń specjalistycznych. Ona wymaga dostosowania do przepisów BHP i PPOŻ. A poza tym chcemy dobudować dwa skrzydła do tego budynku, które rozszerzą ten punkt żywieniowy, więc będziemy tutaj również mogli zwiększyć ten proces szkolenia.

Jeżeli chodzi o Wyższą Szkołę Straży Granicznej w Koszalinie, to przypomnę, że ona nie tylko jakby realizuje studia, ale również realizuje na potrzeby Straży Granicznej szkolenie kwalifikowane, jak i szkolenia specjalistyczne. W związku z powyższym tutaj potrzeba jest budowy dwóch akademików. Też mamy i tutaj miejsce. Te dwa akademiki pozwolą nam zwiększyć miejsca noclegowe o kolejne 280 miejsc. W sumie, jeżeli wybudowalibyśmy te wszystkie internaty, to możliwości zakwaterowania zwiększą się o kolejne 50% w stosunku do stanu obecnego. Pozostając w wyższej szkole, chcemy również zaadaptować strych na pomieszczenia i na sale wykładowe. Ten budynek, który jest na zdjęciu, to jest główny budynek szkoleniowy. Tam mieści się większość tych sal wykładowych. I poprzez adaptację strychu zabezpieczymy w pełni potrzeby wyższej szkoły, jeżeli chodzi o sale wykładowe i szkoleniowe.

Kolejny obszar naszych potrzeb to są placówki aglomeracyjne. Obecność placówek aglomeracyjnych w strukturze Straży Granicznej jest związana ze wzrostem liczby cudzoziemców na terenie naszego kraju. Działania placówki aglomeracyjnej skupiają się głównie na zwalczaniu, zapobieganiu, wykrywaniu nielegalnego pobytu i zatrudnienia cudzoziemców. Ten model jest sprawdzony, bo pierwszą taką placówką aglomeracyjną, którą otworzyliśmy, to jest placówka w Warszawie, która została wyodrębniona z placówki Warszawa-Okęcie i większość tych placówek, które chcemy jakby wybudować, właśnie polegają na odseparowaniu części wydziałów właśnie z placówek lotniczych. To zwiększy naszą efektywność i jakby wpłynie na zarządzanie procesami imigracyjnymi. Tak jak powiedziałam, mamy placówkę w Warszawie. Na zdjęciu jest placówka w Częstochowie. Ona już jest wybudowana i funkcjonuje. Mamy również placówkę w Krakowie, ale ona jest na wynajmowanym obiekcie. Planujemy budowę kolejnych i kolejnych dziewięciu czy dziesięciu – tych zaznaczonych właśnie na slajdzie.

Kolejne potrzeby dotyczą modernizacji strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców i to ma związek jakby z dwoma czynnikami. Po pierwsze chcemy polepszyć warunki bytowe cudzoziemców w ośrodkach. A drugi aspekt – zachodzi potrzeba zwiększenia miejsc przeznaczonych na zakwaterowanie cudzoziemców. Tak jak wspomniałam, mamy sześć ośrodków. W tej chwili prowadzimy kompleksowy remont ośrodka strzeżonego w Krośnie Odrzańskim. On jest całkowicie wyłączony z eksploatacji. Natomiast mamy potrzebę rozbudowy trzech kolejnych ośrodków. Pierwsza rozbudowa dotyczy strzeżonego ośrodka w Przemyślu. Tutaj chcemy na potrzeby tej rozbudowy, zaadaptować budynek szkoły sąsiadującej z naszym ośrodkiem. Już mamy pierwsze pozwolenia i trwa proces jakby przejścia w trwałą zarząd tego obiektu szkoły od miasta. Kolejna inwestycja, jeżeli chodzi o strzeżone ośrodki, to strzeżony ośrodek w Lesznowoli. To jest nasz największy ośrodek i najnowszy. Jest to jedyny ośrodek rodzinny, który w tej chwili mamy. Ten taki obiekt na slajdzie w literę L to jest właśnie świeżo wybudowany ośrodek rodzinny. Natomiast zachodzi potrzeba modernizacji ośrodka o profilu męskim. To jest ten taki po lewej stronie, niższy obiekt – i tutaj zachodzi potrzeba dostosowania do przepisów

BPH, PPOŻ, wymiany okien, stworzenia magazynów i innych zadań remontowych. I trzeci ośrodek to jest modernizacja i rozbudowa strzeżonego ośrodka w Kętrzynie. Tutaj, podobnie jak w ośrodku w Przemyśle, prace będą polegały na tym, żeby polepszyć warunki pobytu dla cudzoziemców oraz zwiększyć potencjał ich zakwaterowania w tych ośrodkach.

Przechodząc już jakby do meritum, czyli do tej infrastruktury na granicy wewnętrznej, chcę powiedzieć, że największe potrzeby dotyczą nadodrzańskiego oddziału Straży Granicznej z siedzibą komendy oddziału w Krośnie Odrzańskim. Są to głównie obiekty pochodzące z początku ubiegłego wieku, często objęte ochroną konserwatorską. Wymagają dostosowania do wymogów ustawowych BHP, PPOŻ. Modernizacji wymagają warsztaty, kotłownie. Wymagane jest docieplenie ścian, dachów, wymagana jest modernizacja infrastruktury zewnętrznej, o czym za chwilę się państwo przekonają. A takim najpilniejszym zadaniem, jeżeli chodzi o nadodrzański oddział, to jest przebudowa sieci wodokanalizacyjnej i przeciwpożarowej. Wynika to z tego, że ta sieć uległa znacznej korozji, ulega częstym awariom i jest nieszczelna. Więc to jest najważniejsze zadanie, które powinno być zrealizowane w pierwszej kolejności. Zachodzi również potrzeba budowy budynku warsztatowo-magazynowego na terenie Krosna Odrzańskiego. W jakim stanie są w tej chwili magazyny, widzą państwo na slajdzie. W tym budynku dokonywana jest naprawa pojazdów, ale nie tylko, bo znajdują się tutaj również magazyny broni. Tutaj naprawiana jest broń, więc to jest jakby zadanie strategiczne. A budynek strategiczny jest w takim stanie, że wymaga całkowitego wyburzenia i postawienia nowego obiektu w to miejsce. Na terenie komendy oddziału zachodzi również potrzeba budowy takiego zaplecza logistycznego, bo w tej chwili, po pierwsze, nadodrzański oddział nie posiada własnej myjni, po wtóre nie posiada magazynów, a zakupy i sprzęt magazynowy przechowywane są w tej chwili w garażach. Więc potrzeby dotyczą też takiego budynku. Mamy teren mieszczący się właśnie w takim zapleczu garażowo-warsztatowym.

Pozostając w komendzie nadodrzańskiego oddziału, planujemy też zmodernizować budynek nr 3. To jest budynek, w którym pełnią służbę funkcjonariusze takich wydziałów jak wydział do spraw cudzoziemców, wydział ochrony informacji niejawnych, wydział zabezpieczenia działań operacyjno-śledczych, wydział zagraniczny – więc strategiczne wydziały. Budynek nie spełnia wymogów PPOŻ, BHP. Widać na zdjęciu, w jakim jest stanie, więc to też pilna potrzeba.

Kolejna. Wspominałam o potrzebie wykonania ocieplenia dachów. Tu przykładowe placówki. Placówka w Jeleniej Górze i archiwum zakładowe.

Pozostając w nadodrzańskim oddziale, potrzeby dotyczą również modernizacji placówek. I tu jedna z nich, placówka we Wrocławiu. Widzimy, jaki jest stan budynku. Budynek nie spełnia wymagań, jeżeli chodzi o przepisy BHP i PPOŻ. Problem jest z wjazdem. Oczywiście tutaj też są istotne te warunki ergonomiczne, więc to też w najbliższej perspektywie czasowej mamy w planach.

Kolejne zadanie, jeżeli chodzi o granicę zachodnią, to placówka w Kłodzku. Tu mamy dwie kotłownie olejowe. Jedna z nich jest w takim stanie, jak widać i wymaga modernizacji, ponieważ kocioł tutaj ma ponad 20 lat. No więc...

Posel Artur Jarosław Łacki (KO):

Teraz już takich nie ma...

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

U nas są. Ale jak powiedziałam, to są na szczęście dwie kotłownie. Druga jest w nieco lepszym stanie.

Dokładnie, tak jak pan przewodniczący zauważył, budynek też wymaga modernizacji.

Kolejne zadanie – placówka w Tuplicach. Tu analogiczna sytuacja jak w przypadku placówki we Wrocławiu. Modernizacja ma na celu poprawę ergonomii służby, dostosowanie do przepisów PPOŻ, BHP. Tu też musimy dostosować magazyny broni, stworzyć pomieszczenia do wykonywania czynności administracyjnych wobec cudzoziemców.

I tu już teraz przenoszę państwa do kolejnego oddziału. Śląski oddział z siedzibą w Raciborzu. Tu mamy akurat obiekt Komendy Głównej i to jest jedyny obiekt administracyjny. On wygląda na dość masywny, natomiast jego układ, duża liczba korytarzy,

powoduje, że tam tych pomieszczeń służbowych jest dość mało i nie zabezpieczają w pełni warunków służby, pracy. Stąd tutaj zachodzi pilna potrzeba budowy kolejnego. Na terenie komendy oddziału jest miejsce, żeby polepszyć warunki służby, pracy funkcjonariuszy i pracowników komendy śląskiego oddziału.

I druga inwestycja, jeżeli chodzi o śląski oddział, to budowa budynku administracyjno-garażowego w placówce w Rudzie Śląskiej. To jest placówka, która nie posiada żadnej infrastruktury garażowej i magazynowej. Pojazdy stoją tak jakby na świeżym powietrzu.

Nowy Sącz, czyli karpacki oddział. Tutaj potrzeby dotyczą również przebudowy magazynów. Widać jak te magazyny wyglądają. Nie będę tutaj już powtarzać się w tym zakresie.

I ostatni oddział, jeżeli chodzi o terytorium kraju, to oddział nadwiślański z siedzibą w Warszawie. Pierwsza inwestycja kluczowa i strategiczna dotyczy modernizacji centralnego węzła teleinformatycznego. W CWT ulokowane są wszystkie nasze systemy informatyczne wspierające nasze ustawowe zadania, na czele z systemem odpraw granicznych. Ale tutaj też są systemy obsługi cudzoziemców, systemy wspierające obszar dochodzeniowo-śledczy. W ramach CWT obsługiwane są różne wielkoskalowe systemy Unii Europejskiej, bowiem Straż Graniczna, jak państwo doskonale wiedzą, jest instytucją wiodącą, jeżeli chodzi o takie systemy krajowe jak Entry/Exit, ETIAS, EUROSUR, czy VCCS. CWT, które uruchomione zostało w 2005 roku – oczywiście ono jest wyeksploatowane – zarówno wymaga modernizacji w tej części budowlanej, jak i wymiany sprzętowej. Mając na uwadze sytuację obecną i konieczność zabezpieczenia systemów to jest również kluczowa i, tak jak powiedziałam, strategiczna nasza inwestycja na najbliższy czas. Pozostając na terenie komendy nadwiślańskiego oddziału, potrzebujemy również wybudować nowy budynek administracyjno-garażowy. Dlaczego? Tutaj, na terenie Warszawy funkcjonuje kilka jednostek organizacyjnych Straży Granicznej, bo Komenda Główna Straży Granicznej, nadwiślański oddział Straży Granicznej oraz biuro spraw wewnętrznych. Obiekty administracyjne, które mamy, nie zabezpieczają naszych potrzeb lokalowych. W związku z powyższym tutaj potrzebujemy wybudować nowy obiekt. W tej chwili wynajmujemy lokale na zewnątrz. Budowa nowego obiektu, a mamy miejsce... Tutaj w miejsce tych już też leciwych garaży postawilibyśmy budynek kilkukondygnacyjny, który by polepszył warunki służby, pracy, nie tylko funkcjonariuszy nadwiślańskiego oddziału, ale i komendy, jak również biura spraw wewnętrznych.

I chyba ostatnia inwestycja. Też na terenie kompleksu komendy nadwiślańskiego oddziału. Dostosowania do wymogów PPOŻ wymaga nasza hala sportowa, jak i magazyny – co widać na zdjęciach.

Także to są, szanowni państwo, takie najważniejsze potrzeby nasze związane z infrastrukturą na granicy wewnętrznej, na terytorium kraju. Oczywiście to nie jest tak, że jeżeli nie mówiłam o granicy zewnętrznej, to wszystkie nasze potrzeby infrastrukturalne zostały zabezpieczone, bo oczywiście nie. Mamy wyzwania chociażby z związane z budową boksów garażowych w Białymstoku czy z budową budynku szkoleniowo-konferencyjnego w Chełmie. Bo największy właściwie oddział takiego budynku nie posiada. Mamy potrzeby z modernizacją placówki w Gdańsku. Modernizacji wymagają placówki we Władysławowie, w Łebie. To jest kilka przykładowych zadań.

Łącznie potrzeby Straży Granicznej, tak jak już pan przewodniczący zauważył, to jest ponad 2,5 mld zł, bliżej 3 mld zł. Oczywiście kwota jest bagatelna i te potrzeby, tak jak pani dyrektor tutaj wspomniała, zostały zgłoszone zarówno do ustawy modernizacyjnej, jak i do m.in. środków dofinansowania z budżetu Unii Europejskiej. Złożyliśmy wniośki zarówno w trybie konkursowym, jak i pozakonkursowym. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że te potrzeby są tak ogromne i one nie zostaną wszystkie zabezpieczone w najbliższym czasie. Będziemy hierarchizować te nasze priorytety stosownie do możliwości finansowych, żeby Zabezpieczyć ich jak najwięcej. No i oczywiście tutaj liczymy na przychylność państwa posłów w tym zakresie.

Ja dziękuję za uwagę. Jeżeli są jakieś pytania, to jesteśmy tutaj z paniami do państwa dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Bardzo dziękuję, pani generał. I dziękujemy za prezentację. Bo myślę, że gdyby pani generał, gdybyście panie chciały nam opisać słowami potrzeby, to byłoby to trudne. I chyba ciężko

byłoby sobie niektóre obiekty wyobrazić – że w dzisiejszych czasach przy dużych oczekiwaniach wobec Straży Granicznej w tych obiektach funkcjonują, pracują funkcjonariusze. Bo widać, że one są nieadekwatne do potrzeb, za małe i nie spełniają standardów. A też, żeby zachęcić ludzi do pracy, trzeba też zapewnić im odpowiednie warunki – bo nie każdy chce pracować w budynku, który nie spełnia podstawowych wymogów. To jest rzeczywiście problemem. Zakładam, że też budowa tego obiektu kontenerowego pewnie na liście tych priorytetów jest pewnie dość istotna, biorąc pod uwagę, że również korzystają inne służby. Zakładam... Tam była kwota podana, ale czy to jest już jakiś projekt? Jest on w realizacji, czy na razie to jest tylko takie życzenie, żeby...?

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:
W fazie życzenia, ale na dniach...

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Na dniach jest szansa... OK. Rzeczywiście... Bo wydaje się, przynajmniej z mojego punktu widzenia, że na liście priorytetów budowa takiego obiektu kontenerowego jest absolutnie priorytetowa, chociaż nie chcę oczywiście umniejszać innym obiektom. Tutaj kolega w pewnym momencie, kiedy oglądaliśmy, powiedział w stosunku do jednego obiektu, że wygląda jak przedszkole. I rzeczywiście, gdyby nie to, że wiemy, że jest to jednostka Straży Granicznej, to rzeczywiście można byłoby sobie wyobrazić, że to jest taki obiekt przedszkolny – czyli mały, na pewno za mały. Na pewno będziemy sojusznikami państwa organizacji, Straży Granicznej, wiedząc, w jakich czasach żyjemy, jak ważne jest bezpieczeństwo granicy. Ale żeby ta granica zewnętrzna była bezpieczna, funkcjonariusze pracujący na terenie kraju we wszystkich jednostkach również muszą mieć odpowiednie warunki, zaplecze, sprzęt do tego, żeby móc wspierać to bezpieczeństwo zewnętrzne. Bardzo dziękuję jeszcze raz za prezentację.

Ja zapisałem sobie tutaj kilka pytań, ale najpierw oddaję głos posłom.

Bardzo proszę, pan poseł Ściebiorowski.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Panie przewodniczący, pani generał, szanowni państwo, oczywiście każda z tych przedstawionych tutaj potencjalnych inwestycji, albo takich, które, mamy nadzieję, też będą zrealizowane w bliższej czy dalszej perspektywie, jest ważna. I trudno tutaj faktycznie robić jakąś hierarchię. Ale chciałbym zwrócić uwagę – cieszę się, że tu się to pojawiło – pani też przedstawiała potrzebę budowy tego budynku garażowo-administracyjnego w placówce w Rudzie Śląskiej. Miałem okazję w lipcu gościć w tej placówce. Pan komendant mi też pokazał od wewnątrz. Oczywiście placówka zadbana w środku, na miarę możliwości oczywiście wyremontowana i tak dalej. Ale faktycznie tutaj ten budynek garażowy jest bardzo potrzebny, bo wszystkie samochody stoją, tak jak pani generał wspominała, na zewnątrz. To też ma wpływ na używanie tych samochodów. Warunki atmosferyczne też robią swoje. Mam nadzieję, że to będzie gdzieś tam jednym z tych priorytetów, zwłaszcza że ta placówka jest tam tak wciśnięta w tą zabudowę Rudy Śląskiej i praktycznie w samym sercu miasta funkcjonuje – więc za dużych możliwości nie ma. Ale jest tam taki teren zagospodarowany na to. Pan komendant pokazywał, gdzie jest plan, żeby to zrobić.

Ale chciałbym jeszcze zapytać. Tu, w tym materiale, który państwo przesłali, jest taka pozycja – budowa bazy lotniczej. Gdyby może coś bliżej na ten temat, tej bazy... Gdzie, jak i jaka skala tego ma być? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w ostatnich latach zakupiliśmy kilka statków powietrznych. Najnowsze, to są dwa statki, turbolety. W tym roku podpisaliśmy już umowę na zakup kolejnych dwóch samolotów, również turboletów. I zachodzi konieczność stworzenia bazy lotniczej w celu przechowywania tych statków powietrznych. Założyliśmy, że najodpowiedniejszym miejscem będzie tutaj centrum Polski – z uwagi na długość lotu tych samolotów i że będą w stanie dotrzeć na każdą granicę, w każdy rejon polski i wrócić. Czyli dolecieć do granicy, zrealizować zadania i wrócić w miejsce ich bazowania.

Stąd tutaj poszukujemy i czynimy starania, żeby pozyskać teren pod budowę bazy lotniczej w Mińsku Mazowieckim. Tam mamy hangar, natomiast on jest w złym stanie technicznym i za mały, by zmieściły się właśnie te duże statki powietrzne. Jesteśmy już po pierwszych rozmowach z Wojskiem Polskim, z siłami zbrojnymi. Mam nadzieję, że tutaj ten deal, jeżeli chodzi o użyczenie terenu pod budowę bazy w Mińsku, dojdzie do realizacji. Tak jak powiedziałam – tutaj czynimy starania i rozmowy z wojskiem. Jeżeli będą pozytywne, to w najbliższym czasie przystąpimy do budowy bazy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Oczywiście, bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Wspomniała pani – dwa turbolety? Żeby nie pomylił nazwy...

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Turbolety.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Ale rozumiem, że to docelowo nie tylko dla tych dwóch maszyn, ale też szerzej, tak?

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Szerzej. Bo aktualnie w bazie, w hangarze mieszczącym się w Mińsku Mazowieckim, stacjonują nasze samoloty – steeny.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Dziękuję bardzo. Pani generał, skoro jesteśmy też przy... Pan poseł wywołał temat. Całkiem niedawno pojawił się artykuł w „Gazecie Wyborczej” na temat właśnie zakupu samolotów. Jeden czy kilku funkcjonariuszy Straży Granicznej podawało takie argumenty, że zakup turboletów niekoniecznie odpowiada oczekiwaniom. Zatem chciałbym rozbudować pytanie.

Pytanie pierwsze... Nie jestem ekspertem od lotnictwa, ale pozwolę sobie zapytać, idąc tutaj tropem tej publikacji prasowej, dlaczego padło na turbolety?

Ale też, gdyby pani generał zechciała powiedzieć w ogóle o zakupach dla lotnictwa? Bo ochrona granicy to nie tylko ląd, ale również powietrze. Jak wyglądała właśnie sytuacja w lotnictwie? Jak wyglądają zakupy, inwestycje i oczywiście kwestie, jeśli chodzi o kadry? Bo zakładałam, że z pilotami wcale nie jest łatwo, biorąc pod uwagę, że firmy prywatne, lotnictwo cywilne jest mocno konkurencyjne wobec ofert pracy, które są w służbach, w Policji czy w Straży Granicznej. Bo te wynagrodzenia są oczywiście skrajnie różne. Gdyby pani generał zechciała tutaj kilka zdań... Bardzo proszę.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, ja, szczerze mówiąc, spodziewałam się tego pytania – stąd tutaj sobie pewne liczby odnotowałam.

Jeżeli chodzi o sytuację kadrową, to oczywiście nie jest taka, jakbyśmy sobie tego życzyli, jakbyśmy chcieli. No ale i też nasze lotnictwo nie jest konkurencyjne, zwłaszcza pod względem wynagrodzeń, w stosunku do rynku cywilnego. Natomiast my cały czas czynimy wszelkie starania, aby poprawić i zwiększyć nasz potencjał, zarówno kadrowy, jak i sprzętowy.

Jeżeli chodzi o personel lotniczy – bo może od tego zacząć – w biurze lotnictwa zatrudnionych mamy 87 osób, z tego jest 18 pilotów. Mamy 18 pilotów. 14 pilotów samolotowych – 12 z nich posiada uprawnienia dowódcy załogi – i 4 pilotów śmigłowcowych – wszyscy ci piloci posiadają uprawnienia dowódcy załogi. Osiem osób jest w trakcie szkolenia. Są to osoby, które posiadają licencję, więc potrzebują przeszkolenia na poszczególne typy statków powietrznych. I z tych ośmiu osób będzie pięć osób szkolonych na pilotów samolotowych, trzy osoby są szkolone na śmigłowce. W celu uzupełnienia potencjału kadrowego wdrożyliśmy w Straży Granicznej procedury naboru wewnątrz formacji. To znaczy szukamy kandydatów spośród funkcjonariuszy Straży Granicznej. Dlaczego? Po pierwsze jakby to skraca nam czas naboru, bo są już funkcjonariuszami Straży Granicznej, a poza tym uważamy, że są bardziej stabilni, bardziej związani ze Strażą Graniczną i nie szukają po pewnym czasie lepiej płatnych miejsc pracy.

Dlaczego dwie procedury? Bo prowadzimy procedury zarówno dla kandydatów z uprawnieniami, jak i kandydatów, bez żadnych uprawnień. Czyli są ci kandydaci szkoleni od podstaw. W wyniku tego naboru już pięciu funkcjonariuszy wyłoniliśmy do szkolenia od podstaw na pilotów śmigłowcowych. Niezależnie od tej procedury wewnętrznej, cały czas jest prowadzony nabór zewnętrzny. W wyniku tego naboru zewnętrznego w ostatnich latach udało nam się pozyskać – nie przesadzę tutaj – dziesięciu pilotów. Są to głównie piloci samolotowi. Mam też informację z dnia wczorajszego od pani dyrektor kadr – bo tak jak powiedziałam, cały czas to jest dla nas priorytet i cały czas śledzimy tutaj sytuację, jeżeli chodzi o nabory do lotnictwa w Straży Granicznej – pięć osób jest w tak zwanej obróbce kadrowej w tej chwili.

Jakie działania jeszcze prowadzimy w kierunku zwiększenia atrakcyjności? Muszę wspomnieć o tym, że w ostatnich latach zmieniliśmy system płacowy. Mianowicie zwiększyliśmy dodatki wynikające z wykonywanych czynności lotniczych. Zrównaliśmy system płacowy z Policją – żeby nasi piloci nie szukali miejsca służby w Policji – więc te warunki wynagrodzenia są tożsame, jeżeli chodzi o Straż Graniczną i Policję. Wprowadziliśmy jednorazowy dodatek za wykonywanie czynności lotniczych. Dodatek wynoszący do sześciokrotności. Pobieranych dodatków lotniczych – więc też wydaje mi się, że to jest taki motywacyjny aspekt płacowy. Natomiast aktualnie jakby dokonujemy przeglądu, analizujemy kryteria przyznawania tych dodatków tak, żeby polepszyć i objąć jak największą liczbę personelu lotniczego tymi dodatkami.

Jeżeli chodzi o sprzęt, statki powietrzne, to na wyposażeniu Straży Granicznej znajduje się w tej chwili 18 statków powietrznych. Właściwie jeden statek – śmigłowiec kania – jest całkowicie wyłączony z eksploatacji, bo utracił całkowity swój resurs. On jest dawcą części dla pozostałych naszych śmigłowców. Tak jak powiedziałam, tutaj prowadzimy działania w kierunku zakupu nowych statków powietrznych. Zresztą w ostatnich latach nasza flota wzbogaciła się o kilka... Zakupiliśmy nowy śmigłowiec mały jednosilnikowy robinson. Zakupiliśmy śmigłowiec airbus H135, tak jak powiedziałam, dwa turbolety. Na dwa kolejne podpisaliśmy umowę. Oczywiście to nie zabezpiecza naszych wszystkich potrzeb. Dlaczego? Bo nasze śmigłowce zakupione w latach, jak dobrze pamiętam, 2006... One też już w najbliższym czasie utracą swój resurs. Producent PZL Świdnik zaprzestał produkcji tych śmigłowców, więc tutaj mamy też problem z pozyskiwaniem części zamiennych. Na pewno w najbliższym czasie, w najbliższych kilku latach one zostaną wycofane z eksploatacji. Taka sytuacja dotyczy również naszych małych statków jednosilnikowych – Wilga, Kania. One też już są przestarzałe, wyeksploatowane. Dwa z nich mają poważne awarie i chyba nie uda nam się ich przywrócić do sprawności. W związku z powyższym te potrzeby sprzętowe są i tak jak powiedziałam, w pierwszej kolejności to są śmigłowce. Te potrzeby oczywiście również zostały zgłoszone do nowej ustawy modernizacyjnej, do środków z Unii Europejskiej. Mamy nadzieję, że znajdą swoje finansowanie.

Cóż, jeżeli chodzi o turbolety, to może od początku. Pierwszy zakup dwóch turboletów finansowany był ze środków Unii Europejskiej. Głównym ich przeznaczeniem było wsparcie Frontexu w działaniach na Morzu Śródziemnym. W związku z powyższym tu są wymogi co do tego aspektu, jak również wymogi stawiane przez Frontex podyktowały, że musiał być to samolot tej klasy – przede wszystkim musi być dwusilnikowy, bo będzie latał nad obszarami morskimi, więc drugi silnik, w razie jakichś niebezpiecznych sytuacji pozwala dolecieć do lądu. Poza tym muszą to być systemy wyposażone w instalację przeciwooblodzeniową, w instalację, która pozwala latać w każdych warunkach pogodowych. Zatem to musiały być samoloty o tej masie, o tej klasie.

Jeżeli chodzi o drugi zakup, to muszę powiedzieć to, że w pierwszym przetargu, jaki ogłosiliśmy, dopuszczaliśmy samoloty różnej klasy. Nie została złożona żadna oferta. W drugim przetargu dopuszczalne było przynajmniej kilka typów samolotów. Złożona została jedna oferta – oferta na samoloty Turbolet. Ale ja jako nadzorująca lotnictwo bardzo z tego powodu się cieszę. Dlaczego? Bo mamy w tej chwili cztery samoloty jednakowe, jednakowej klasy – to powoduje, że to pozwoli nam, by zapewnić operacyjność przez całą dobę każdego dnia roku. Bo tak to jest w organizacji lotniczej ze względu na liczne prace obsługowe, naprawcze... Tak to wynika z ich cyklu życia, że na 3–4 statki jednego typu, 1–2 są w gotowości operacyjnej, reszta przebywa na okresowych naprawach

czy przeglądach. Także to jest ten czynnik in plus – operacyjność przez całą dobę. A po wtóre załoga – ten sam personel, prawda? Mamy personel i załogę przeszkoloną na ten typ, więc to też nam ogranicza koszty i większe możliwości w tym zakresie stwarza. A pomijam fakt, że bardzo dobrze się sprawdzają turbolety w realizacji naszych zadań. Po pierwsze, tak jak powiedziałam, są w stanie dolecieć na każdą granicę, zrealizować zadania, powrócić do miejsca bazowania. Z uwagi na swoją dużą masę mają możliwość i mają w sobie zainstalowanych bardzo dużo sensorów, czyli systemów obserwacji lotniczej, co też wpływa na skuteczność realizowanych zadań w lotnictwie. Także, tak jak powiedziałam, to był priorytet, głównie podyktowany tymi wymogami Frontexu. Kolejne potrzeby to są śmigłowce i samoloty jednosilnikowe, które, mamy nadzieję, w najbliższym czasie uda nam się zakupić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Bardzo dziękuję za te wyjaśnienia. One na pewno wiele tłumaczą. Oczywiście ja jestem tutaj laikiem i trudno mi sobie też wyobrazić wykorzystanie samolotu na przykład na granicy wschodniej, prawda? Zakładam, że pewnie większe zapotrzebowanie jest tutaj, jeśli chodzi o granicę morską. A śmigłowce prawdopodobnie lepiej się sprawdzają na granicy wschodniej. I gdyby pani generał zechciała właśnie powiedzieć... Tutaj usłyszeliśmy o dwóch śmigłowcach, ale zapotrzebowanie z pewnością jest dużo większe. Czy są jakieś chociażby plany odnośnie do zakupu? Ile właśnie powinno być śmigłowców oraz ilu powinno docelowo być pilotów, żeby zaspokoić wszystkie potrzeby państwa?

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Postaram się, panie przewodniczący, chociaż nie wiem, czy mi się uda. Słusznie pan przewodniczący zauważył, że śmigłowce, jeżeli chodzi o obserwację granicy, zdecydowanie by lepiej się sprawdzały. Chociaż też niekoniecznie, bo samoloty mają zdecydowanie wyższy pułap, są cichsze, lepiej sprawdzają się w działaniach operacyjno-rozpoznawczych. Natomiast ze względu na utrzymującą się presję migracyjną nasze turbolety w ostatnim czasie głównie były wykorzystywane do obserwacji granicy z Białorusią i świetnie się tam sprawdzały.

Jeżeli chodzi o śmigłowce i potrzeby, to tak, jak wcześniej wspomniałam, mamy pięć śmigłowców typu Kania, z tego jeden jest wyłączony z eksploatacji. Cztery kolejne w najbliższych latach utracą swój resurs, więc myślę, że takim optymalnym zakupem będzie pięć nowych śmigłowców – dobrze by było, żeby nam się udało jednego typu, bo to wiadome, że to ułatwi eksploatację i zabezpieczenie w personel lotniczy.

Jeżeli chodzi o potencjał kadrowy, jaka liczba by nas zabezpieczyła – myślę, że 20 pilotów znacznie by tam tutaj usprawniło działania w ochronie granicy w powietrzu. Myślę, że 20 to taka liczba optymalna i nieprzesadzona przeze mnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Dziękuję bardzo. Bo tam też... Podkreślę, tylko. To nie forma pytania, ale podkreślenia. Pojawił się istotny argument, czyli wykorzystywanie również funkcjonariuszy, pilotów, sprzętu, samolotów do działań Frontexu. Zakładam, że na bieżąco Straż Graniczna jest tutaj wykorzystywana i również piloci biorą udział w różnych programach ochrony granic, jak rozumiem, poza terytorium Rzeczypospolitej.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Tak, oczywiście. W operacjach w ostatnim czasie nasze statki powietrzne brały udział. Sukcesywnie i każdego roku przynajmniej w kilku. Natomiast oczywiście priorytetem jest nasza granica i my częstokroć zwracamy się z prośbą do Frontexu o to, żeby ograniczyć tę ilość operacji. No bo jednak tutaj priorytetem, tak jak wspomniałam, są nasze działania na granicy z Białorusią.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Dziękuję. Jeszcze zapisałem sobie taką swoją refleksję, ponieważ pani generał wspomniała o tym, że pozyskujecie również osoby, które nie mają żadnych uprawnień. Mogą je nabyć jako no funkcjonariusze Straży Granicznej. Pytanie, jak się uchronić przed odejściem takiej osoby po odbyciu szkoleń, które nie są tanie. Państwo ponosi tutaj duże koszty, a może ktoś z góry zakładać, że Straż Graniczna wyszkoli, a przejdzie później pracować do komercyjnych linii lotniczych.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Tak. Tacy funkcjonariusze podpisują tak zwane umowy lojalnościowe. I w przypadku rezygnacji i ubycia ze służby w Straży Granicznej muszą zwrócić koszty poniesione przez Straż Graniczną na szkolenie.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Bardzo dziękuję. Chyba wszystkie moje wątpliwości zostały rozwiane. Ale obiecałem, że zmieścimy się w godzinie. Mamy 3 minuty.

Jeszcze pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Bardzo dziękuję. To jeszcze tak a propos wypowiedzi pana przewodniczącego dopytam o tych, którzy po odbyciu kursu na przykład przepracują miesiąc i odchodzą ze służby – czy tutaj mamy wypłacane odprawy? Bo są formacje, które mają zapisane, że wówczas jest wypłacane nie dość, że wynagrodzenie, to jeszcze odprawa. Czy w przypadku Straży Granicznej wygląda to podobnie? To nie musi być dzisiaj odpowiedź pani generał na to pytanie.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Panie przewodniczący, odpowiem na piśmie, bo nie chcę skłamać teraz.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Jasne.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Wydaje mi się, że tam do roku jest chyba... Miesięczna chyba jest... Ale nie chcę...

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Formacje zwracają na to uwagę, że jest to problematyczne...

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

Po miesiącu nie. Chyba w służbie przygotowawczej. Służba przygotowawcza 2 lata... Także. Nie mam ustawy. Nie chcę tutaj wprowadzić w błąd.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Nie ma problemu. Natomiast tak mi się akurat przypomniało. Niedawno rozmawiałem z inną formacją i zwracali uwagę, że to jest w pewien sposób problematyczne. Bo po przepracowaniu krótkiego okresu, jak gdyby podwójnie otrzymuje taka osoba wynagrodzenie. Nie dość, że kwestia przeszkolenia, to jeszcze wynagrodzenie i odprawa. Ale nie o to chciałem dopytać...

Pani generał zwracała uwagę na potrzeby związane z budową strzelnic. W przypadku oddziału śląskiego widzę, że mamy zapisane dostosowanie strzelnicy do obowiązujących przepisów. Chciałbym dopytać, czy w przypadku oddziału śląskiego mamy wystarczającą liczbę tych strzelnic? Czy w tym obszarze mamy jakieś plany? Bo wiemy, że z jednej strony nowe placówki, chociażby Sosnowiec, który docelowo będzie większy niż obecnie, ale także te zmiany związane z przepisami w zakresie klas mundurowych też spowodują, że będzie większa grupa potencjalnie do przeszkolenia. Bo też mamy w tej ustawie ten zapis z tym związany.

I podziękowania za sprawne działanie związane z sosnowiecką placówką Straży Granicznej. Ona tu się nie pojawiła. Ale wiem, że pani generał cały czas czuwa nad tym projektem. Bardzo dziękuję.

Zastępca komendanta głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska:

To już jest jakby w trakcie. Tutaj mówiłam o potrzebach, które są przed nami.

W odniesieniu do strzelnic, to jeżeli chodzi o śląski oddział, jedna strzelnica funkcjonuje w strukturach oddziału. Natomiast co istotne, to muszę podkreślić, że jakby tutaj służby zarówno w resorcie spraw wewnętrznych, jak i w MON mają podpisane takie porozumienia dotyczące wzajemnego udostępniania obiektów, jeżeli chodzi o strzelnice i różne inne obiekty logistyczne. Tutaj współpracujemy zarówno z policją, jak i MON-em. Tutaj te potrzeby nasze, jeżeli chodzi o szkolenia strzeleckie, są wystarczające w odniesieniu do śląskiego oddziału. Natomiast to, co pan przewodniczący wspomniał, jeżeli chodzi

o dostosowanie strzelnic do obowiązujących przepisów, to zmieniło się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji – zostało wydane – które nakłada na nas obowiązki dostosowania tych strzelnic. W związku z powyższym...

Ale tam mamy czas, pani dyrektor, do kiedy? 2000? Ostatecznie do 2032 roku. Także mamy czas na zmodernizowanie, dostosowanie do wymogów tego rozporządzenia. W związku z tym tam też się pojawiły te potrzeby w tym naszym wykazie, natomiast mniejsze pod względem nakładów finansowych. Stąd tutaj nie prezentowałam ich w moim wystąpieniu, bo to mniejsze inwestycje, które, myślę, udźwigniemy własnym sumptem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Król (KO):

Bardzo dziękuję. Ostatnio mieliśmy posiedzenie podkomisji poświęcone Policji i sytuacji kadrowej. To jest taki wspólny mianownik. Wąskim gardłem są obiekty szkoleniowe. Tutaj rzeczywiście potrzeby są bardzo duże, bo też jest zapotrzebowanie na szkolenie funkcjonariuszy. Oczywiście będziemy wspierać i dziękuję za tak szczegółową prezentację bardzo dużo nam obrazującą i za wyjaśnienie wszystkich naszych wątpliwości i pytań. Jestem bardzo wdzięczny za to przygotowanie.

Pan poseł Bochenek powiedział, używając w rynku skrót myślowego – zrobiłem sobie cytat: „Docelowo Sosnowiec będzie większy”. Jako mieszkaniec Górnego Śląska zamarłem na chwilę. Bo też mamy taką nieformalną granicę – naszą w województwie śląskim. Nawet Sosnowiec któregoś razu paszporty wyprodukował.

Bardzo dziękuję. Z takim pozytywnym, zabawnym akcentem na koniec jeszcze raz dziękuję. Chciałbym również przekazać na ręce pani generał podziękowania dla wszystkich funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy na co dzień strzegą naszych granic. Dla wszystkich pracowników cywilnych również. Bardzo dziękujemy za waszą służbę.

Zamykam posiedzenie podkomisji.